

II List Piotra

Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa, do tych, którzy otrzymali wiarę równie cenną jak nasza, dzięki sprawiedliwości naszego Boga i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Łaska i pokój niech się wam pomnożą przez poznanie Boga i Jezusa, naszego Pana.

Chrześcijańskie przywileje

Jako że Jego Boska moc obdarzyła nas wszystkim, co potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał do chwały i cnoty. Przez to zostały nam dane bardzo wielkie i cenne obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami Boskiej natury, uniknąwszy zepsucia, które wskutek pożądlivosti jest na świecie. Dlatego też, dokładając wszelkich starań, dodajcie do waszej wiary cnotę, do cnoty poznanie, do poznania powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności braterską życzliwość, a do życzliwości braterskiej miłość. Gdy bowiem będą one w was, i to w obfitości, to nie uczynią was bezczynnymi ani bezowocnymi w poznawaniu naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kto zaś ich nie ma, jest ślepy, krótkowzroczny i zapomniał, że został oczyszczony ze swoich dawnych grzechów. Dlatego, bracia, tym bardziej starajcie się umocnić wasze powołanie i wybranie. To bowiem czyniąc, nigdy się nie potkniecie. W ten sposób hojnie będzie wam dane wejście do wiecznego królestwa naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

Piotr w obliczu rychłego odejścia

Dlatego nie zaniedbam zawsze wam o tych sprawach przypominać, chociaż je znacie i utwierdzeni jesteście w

obecnej prawdzie. Uważam bowiem za słuszne, dopóki jestem w tym namiocie, pobudzać was przez przypominanie, wiedząc, że bliskie jest zwiniecie mojego namiotu, jak mi to też objawił nasz Pan Jezus Chrystus. Dołożę jednak starań, abyście po moim odejściu zawsze mieli to w pamięci.

Świadectwo Piotra i proroków

Gdyż daliśmy wam poznać moc i przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa, nie podążając za zręcznie wymyślonymi baśniami, ale jako naoczni świadkowie jego wielkości. Otrzymał on bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy doszedł go taki głos od wspaniałej chwały: *„To jest mój umiłowany Syn, w którym mam upodobanie”*. I słyszeliśmy ten głos dochodzący z nieba, gdy byliśmy z nim na świętej górze. Mamy też mocniejsze słowo prorockie, a wy dobrze czynicie, trzymając się go jak lampy, która świeci w ciemnym miejscu, dopóki dzień nie zaświta i jutrenka nie wejdzie w waszych sercach, to przede wszystkim wiedząc, że żadne proroctwo Pisma nie podlega własnemu wykładowi. Nie z ludzkiej bowiem woli przyniesione zostało kiedyś proroctwo, ale święci Boży ludzie przemawiali prowadzeni przez Ducha Świętego.

Ostrzeżenie przed fałszywymi nauczycielami i złym życiem

Byli też fałszywi prorocy wśród ludu, jak i wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy potajemnie wprowadzą herezje zatracenia, wypierając się Pana, który ich odkupił, i sprowadzą na siebie rychłą zgubę. Wielu zaś podaży za ich zgubną drogą, a droga prawdy z ich powodu będzie bluźniona. I z chciwości

będą wami kupczyć przez zmyślane opowieści. Ich sąd od dawna nie zwleka, a ich zatracenie nie śpi. Jeśli bowiem Bóg nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, ale strąciwszy ich do piekła, wydał więzom ciemności, aby byli zachowani na sąd, także dawnego świata nie oszczędził, ale zbawił jako ósmego Noego, kaznodzieję sprawiedliwości, gdy zesłał potop na świat bezbożnych, i miasta Sodomę i Gomorę, obracając w popiół, skazał na potępienie, stawiając je jako przykład dla tych, którzy żyją bezbożnie, a sprawiedliwego Lota, udręczonego rozpustnym postępowaniem bezbożników, wyrwał, (ten sprawiedliwy bowiem, mieszkając wśród nich, patrząc i słuchając, trafił dzień po dniu swą sprawiedliwą duszę ich bezbożnymi uczynkami). Umie Pan pobożnych wyrwać z pokusy, a niesprawiedliwych zachować na dzień sądu, aby byli ukarani, przede wszystkim zaś tych, którzy podążają za ciałem w nieczystej żądzy i pogardzają władzą. Zuchwali i samowolni, nie boją się bluźnić przeciwko przełożonym. Tymczasem aniołowie, więksi siłą i mocą, nie wnoszą przeciwko nim przed Pana bluźnierczego oskarżenia. Ale ci, jak nierozumne zwierzęta, z natury przeznaczone na schwytanie i zagładę, bluźnią przeciwko temu, czego nie znają, toteż zginą w swoim zepsuciu, i otrzymają zapłatę za niesprawiedliwość, skoro uważają za przyjemność hulanie za dnia. Zakały i plugawcy, upajają się swymi oszustwami, gdy z wami uczują. Mając oczy pełne cudzołóstwa i nieprzystające grzeszyć, zwabiają dusze niestałe, serce mają wyćwiczone w chciwości, synowie przekleństwa. Opuścili oni prostą drogę i zbłądzili, podążając drogą Balaama, syna Bosora, który umiłował zapłatę za niesprawiedliwość, został jednak skarcony za swoją nieprawość: niema juczna oślica, przemówiwszy ludzkim

głosem, powstrzymała szaleństwo proroka. Oni są źródłami bez wody, obłokami pędzonymi przez wichę, dla których mroki ciemności zachowane są na wieki. Mówiąc bowiem słowa wyniosłe i puste, zwabiają żądzami ciała i rozpustą tych, którzy prawdziwie uciekli od żyjących w błędzie. Wolność im obiecują, a sami są niewolnikami zepsucia. Przez co bowiem jest ktoś pokonany, przez to też jest zniewolony. Bo jeśli uciekli oni od plugawstw świata przez poznanie Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a potem znowu się w nie wklajają i zostają pokonani, to ich ostateczny stan jest gorszy niż pierwszy. Lepiej bowiem byłoby dla nich nie poznać drogi sprawiedliwości, aniżeli poznawszy ją, odwrócić się od przekazanego im świętego przykazania. Ale przydarzyło się im zgodnie z prawdziwym przysłowiem: Pies wrócił do swoich wymiocin, a świnia umyta do tarzania się w błocie.

Przyjście dnia Pańskiego

Umiłowani, piszę do was już ten drugi list. W nich przez przypominanie pobudzam wasz czysty umysł, abyście pamiętali słowa wcześniej wypowiedziane przez świętych proroków oraz przykazanie od nas, którzy jesteście apostołami Pana i Zbawiciela. Przede wszystkim to wiedźcie, że w ostatecznych dniach przyjdą szydery, którzy będą postępować według swoich własnych poządliwości, i będą mówili: „Co z obietnicą jego przyjścia? Bo odkąd zasnęli ojcowie, wszystko tak trwa, jak od początku stworzenia”. Tego bowiem umyślnie nie chcą wiedzieć, że niebiosa były od dawna i ziemia z wody, i w wodzie stanęła przez słowo Boże, przez które ówczesny świat, zalany wodą, zginął. A obecne niebiosa i ziemia przez to samo słowo

są utrzymane i zachowane dla ognia na dzień sądu i zatracenia bezbożnych ludzi. Ale niech to jedno, umiłowani, nie będzie przed wami zakryte, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan ze spełnieniem obietnicy, jak niektórzy uważają, że zwleka, ale okazuje względem nas cierpliwość, nie chcąc, aby ktokolwiek zginął, lecz aby wszyscy doszli do pokuty. A jak złodziej w nocy przyjdzie dzień Pana, w którym niebiosa z wielkim hukiem przeminą, żywioły rozpalone ogniem stopią się, a ziemia i dzieła, które są na niej, spłoną.

O potrzebie gotowości

Skoro to wszystko ma się rozplynać, to jakimi wy powinniście być w świętym postępowaniu i pobożności, oczekując i spiesząc się na przyjście dnia Boga, w którym płonące niebiosa rozpuszczą się, a rozpalone żywioły się roztopią. Lecz my, zgodnie z jego obietnicą, oczekujemy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość. Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, abyście zostali przez niego znalezieni bez skazy i nienaganni, w pokoju, a cierpliwość naszego Pana uważajcie za zbawienie, jak i nasz umiłowany brat Paweł według danej mu mądrości pisał do was, jak też mówi o tym we wszystkich listach. Są w nich pewne rzeczy trudne do zrozumienia, które, podobnie jak inne Pisma, ludzie niedouczeni i nieutwierdzeni przekręcają ku swemu własnemu zatraceniu. Wy zatem, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście nie byli zwiedzeni przez błąd bezbożników i nie wypadli z waszej stałości. Wzrastajcie zaś w

łasce i poznaniu naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.
Jemu chwała i teraz, i na wieczne czasy. Amen.